



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJNE ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# ŻĘSTOCHOWSKA

Częstochowa  
Warun  
R  
T  
Teatr „ODEON”  
Wyp oberi z życie stocho  
Zmiana

КВИТАЦІЯ.

Отпечатанный без предварительной цензуры № 154 газеты „Газета Częstochowska” заключающий в себя 1 печатный лист доставлен ко мне в канцелярию.

27 1/2 9/12 1910 г.

Полицеймейстеръ  
города Ченстохова

Pod kierunkiem  
HTA TRZEBIŃSKIEGO

ADMINISTRACJA  
Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

na stronie 4-ej.

Cena 3 kop

10w codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

ja № 43.

## ODEON

Id środy 8 do piątku 10 Czerwca (włącznie)  
ia programu!

1 **Życie pajków** ciekawe zdjęcia z natury **Żona i agenta Komiczny Potęga ciemnoty** dramat ścioipisarza Lwa Tołstoja, jedyny egzemplarz w Częstochowie w 10 obrazach **Straszny zwierz** (Komiczny) eska w kolorach

kopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

Szczegóły w afiszach i programach.



Teatr „ODEON”



MOŻNA WSZĘDZIE

### KALODONT

NIEZBĘDNY

### KREM DO ZĘBÓW

zbadany przez urzędy lekarskie  
(Wiedeń 3 Czerwca 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.)  
Przy użyciu zęby pozostają czyste białe i zdrowe

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Konsumentów, że hurtowa sprzedaż masła śmietankowego i naszą Firmą powierzyliśmy na Częstochowe i najbliższe okolice Stowarzyszeniu „OBRONA” z poważaniem zakłady mleczarskie ROMANA REKIERTA i S-ka dawn. K. HENNEBERGA Warszawa, Koszykowa № 25. tel. 15-31 1208

LEKARZ-DENTYSTA  
**GREJNIEC**  
w CZĘSTOCHOWIE.  
1 Aleja Nr. 10. dom p. Rajcherowej,  
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i od 3—7 wiecz.

Poleca Nr. 1 swego wydawnictwa, poświęconego krzewieniu zasad zębocelnictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządac w księgarniach! 20

Leczelca chorób zębów i jamy ustnej  
**MARJANA PUCHAŁSKIEGO**  
w Częstochowie III aleja, 57 wprost kościoła po Marjawit. Zarządzący lekarz d-ła **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

LEKARZ-DENTYSTA  
**Artur Broniatowski**  
przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 p. p.  
1 Aleja № 8 pierwsze piętro dom p. Rygockiej.

### Dezorganizacja.

Przed kilku dniami pisma galicyjskie doniosły, że poseł German, przewodniczący grupy demokratyczno-narodowej w Kole Polskiem w Wiedniu, rzekł się tej godności. Jako powód ustąpienia Germana podano treść uchwał, powziętych na ostatnim zjeździe delegatów stronnictwa. Równocześnie w związku z

Pamiętajcie o wpisach szkolnych.  
Popierajmy sprawę oświaty ludowej!

### Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia **Michała Aleksandrowicza.**  
Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne ulepszenia fasad itp. 27  
Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Młot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

### KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-ola, dom własny.  
Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKAT. BRZE.  
7 latywn w roku 1887 Telefon № 260.

### RYDZEWSKI i S-ka

Najlepszy krajowy węgiel z kopalni „Hr. Renard”  
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13  
po k. 95 za korzec sześć pud. z dostawą do domów  
TELEFON № 1.

po pewnym czasie nastąpiło rozczarowanie. Kierunek, jaki polityce polskiej w Wiedniu nadała narodowa demokracja, nie różnił się niczem od kierunku poprzedniego, tak namiętnie przez narodową-demokrację zwalczanego.

Jest zupełnie inną rzeczą kwestja, czy polityka polska w Wiedniu, może być inną, niż ona jest obecnie. Ale na narodowej demokracji mścić się począł demagogiczna forma walki z poprzednimi kierownikami polityki polskiej w Wiedniu.

Obecne zmiany w kierowniczych stanowiskach stronnictwa n.-d. są dalszym następstwem owego rozczarowania. Zaufanie do polityki n.-d. zaczęło słabnąć nietylko w kraju, ale i w łonie samego stronnictwa, zwłaszcza, że stronnictwo nie mogło pochłubić się żadnymi sukcesami również w polityce krajowej, gdzie jeszcze w znacznej części rządu konserwatywnie się ostały.

Przesilenie to w stronnictwie n.-d. w Galicji odbiło się szerokim echem w kraju. Jeżeli do tego dodamy zupełny upadek powagi politycznej stronnictwa ludowego z powodu jego ostatnich kompromisów z konserwatystami, przy dawniejszym już zupełnym zaniku znaczenia innych stronnictw demokratycznych, to jest jasnym, że myślna polityczna w Galicji przechodzi ciężki kryzys. Nie jest to już takie tarcie, jakie objawiło się przy ostatnich wyborach w Poznańskiem, które było wystąpieniem nowych sił na arenę czynnego życia i tylko na zdrowie wyjść może. Jest to przesilenie ciężkie i chorobliwe, które dowodzi kompletnej dezorganizacji świadomej politycznej w Galicji.

Stf. Z.

## PRZED REWOLUCJĄ W CHINACH.

Rząd japoński, jak się zdaje, dobrze był powiadomiony o tem, co się dzieje w Chinach, skoro od kilku tygodni koncentrował systematycznie coraz większe siły wojenne w Mandzurji. Oświadczył przytem bez ogródek, że czyni to wobec grożących poważnych zaburzeń w państwie środka.

Ze zaś jednocześnie państwo Wschodzącego Słońca zamysła o poważniejszej okupacji Mandzurji południowej, co równałoby się jej zaanektowaniu, oraz o definitywnym przyłączeniu Korei do Japonji, chwila obecna zdaje się być początkiem wielkich przewrotów na Dalekim Wschodzie. Bo informacja japońskie sprzeczają się szczybie, niżby się tego można było spodziewać. Więści o gotującej się rewolucji antyman-dzurskiej brzmią coraz groźniej i, być może, iż w chwili, kiedy to piszemy, obawy konsułów europejskich w Chinach stały się faktem — młode Chiny bowiem miały naznaczyć wybuch na dzień otwarcia wystawy w Nankinie, co miało nastąpić w dniu onegdajszym.

Rewolucja ma nosić jakoby charakter antydy nastyczny i nie dotyczy bezpośrednio ruchu przeciw-europejskiego.

Jednakże wymagana jest w słowach zupełna bierność, a może nawet pomoc europejska przeciw mandzuirom, w przeciwnym razie wszystkim „białym diablom” grozi śmierć nieuchronna.

Symptomaty zbliżającej się burzy już się ukazały. Mury konsultatu amerykańskiego nieznanymi sprawcy zawaliły na ohydny sposób, europejczyści narazili się na jawne obelgi w biały dzień. Przerazeni kupcy chińscy, którzy mieli pokazywać płody swojego przemysłu na zapowiadanej wystawie, tłumnie uchodzą z Nankinu, nie okazując żadnego zaufania do swoprowadzonych przez wicekróla silnych oddziałów wojska i zabierając ze sobą wszelkie cenne przedmioty, które zakupują w ziemi. Uciekają łądem i wodą, z znanymi i dziećmi, tak, że wątpliwem jest, czy wogóle dojdzie do otwarcia wystawy Nankińskiej.

Wobec takich zatrzęsających prognostyków zaburzeń na wielką skalę, konsul angielski, Mr. Goffe rozkazał wszystkim rodakom natychmiastowe opuszczenie Nankinu i przeniesienie się na przedmieście Siakwan, gdzie bronił ich z jednej strony mur, z drugiej rzeka, a na niej europejskie okręty wojenne.

Wszystko to razem zapowiada nadjeżdżające wypadków pierwszorzędnej doniosłości, a przewidywania prasy angielskiej, że wypadki te będą o wiele

groźniejsze niż te, jakie miały miejsce lat temu dziesięć, jest tembardziej usprawiedliwione, że ruch obecny posiada znacznie silniejszą broń, większe doświadczenie — a co najważniejsze, po europejsku wykształconych przywódców.

## Wybory na Węgrzech

Wybory odbyły się wśród niestychanych nadzucy ze strony rządu węgierskiego. Tem tłumaczy się też zupełna klęska kandydatów narodowych (słowackich, serbskich i rumuńskich). Rumuni, którzy mieli 8 mandatów a zdobyli jeden, chcą proklamować demonstracyjnie abstynencję od życia parlamentarnego.

Do tej chwili znanych jest 390 rezultatów wyborczych. Rządowa partja pracy zdobyła 238 mandatów, Kossutha 46, Justha 36, ludowa 13, narodowości 7, bezpartyjni z 1867 r. 17, z 1848 r. 10, demokraci 2, partja włościańska 2, chrześcijańsko-społeczna 1 mandat, w 17 okręgach przyjdzie do ściślejszego wyboru. (Narodowości straciły 15 mandatów).

Hr. Khuen Hedervary, polityk brutalny, ale umiający się maskować, zwyciężył dzięki „asystencji” wojska i dzięki niesłychanej korupcji. Były jednak i czynniki inne. Hr. Khuen nie zdołałby nawet przy pomocy korupcji tak zwyciężyć, gdyby moralność polityków węgierskich nie była podminowana, gdyby się tam nie wyrobiła cała falanga polityków zawodowych, którzy tam zawsze pójdą, gdzie dają mandat i posadę.

Politycy węgierscy skompromitowali się także wobec mas ludowych gwałtowną opozycją przeciw zaprowadzeniu powszechnego głosowania, upatrując w tem całkiem słusznie kres hegemonji węgierskiej. Opozycję tę można całkiem dobrze rozumieć, ale trudno ją usprawiedliwić, a tem bardziej pochwalić.

Fizjognomja Izby poselskiej niestychanie się zmienia. Wejście do Izby dużo osobistości z obozu staroliberalnego, które należały przez szereg lat do parlamentu, a straciły mandat już w r. 1905 już w roku 1906. Natomiast zabraknie bardzo wielu posłów opozycyjnych.

Przebieg wyborów do tej pory był jak na Węgry dość spokojny. Zabito ogółem tylko kilku ludzi w rozmaitych okręgach wyborczych.

Wreszcie godzi się zaznaczyć, że nowi posłowie węgierscy muszą być niesłychanie zadłużeni, ponieważ zaraz pierwszego dnia po pierwszych wyborach zgłosiła się ogromna ilość wierzycieli do kancelarji Izby poselskiej, ażeby położyć areszt na djety świeżo wybranych posłów.

Scisk wierzycieli był tak duży, że musiano im rozdać numera porządkowe, według których kolejno każdy z wierzycieli przystępował do kwestora Izby i zgłaszał swą pretensję do djet nowo wybranego posła.

## Pêle - Mêle.

Z rozkazu Najwyższego, jak donosi Ag. Pet., przeznaczono na dożywocie w wysokości rb. 2,000 rocznie administratorom: djeczej rzymsko-katolickiej mihylowskiej biskupowi Denisowiczowi i djeczej sejneńskiej, prałatowi Antonowiczowi.

— Ubiegłego niedzieli w Opocznie, w kościele parafialnym, po niesporach, ukrył się w nim niejaki Józef Pączek. Po wyjściu wszystkich, P. zakradł się do zakrystji, gdzie zabrał kilka lichterzy i wiele drobnych przedmiotów wartościowych. Policji udało się schwycić świętokradcę. Stwierdzono, że tenże Pączek przetrwał dwoma tygodniami popelniał świętokradztwo w kościele parafialnym w Białeźwie (gub. radomskiej).

— Na płynącej po Elbie maszowiec „Gegenwart” najechał parowiec pasażerski „Kaiser”. Czteeh ludzi z załogi „Gegenwart” utonął. „Kaiser” bez uszkodzenia popłynął dalej, do Syltu. „Gegenwart” znajdował się na drodze z Antwerpii do Hamburga. Po zderzeniu się natychmiast zatonął.

— Podczas zjazdu sokolskiego w Białej napadli Niemcy, na oddział Soko-

łów dający na dworzec i zranili w skroń jednego z obecnych.

— Po gwałtownych scenach, rozgrywających się w konaku królewskim w Belgradzie, wykonano postanowienie króla i rządu, powzięte już w zeszłym tygodniu, co do wydalenia księcia Jerzego, b. następcy tronu, z granic Serbji. Na razie postanowienie opiewa, że król wyciągnie kraj na zawsze. Być może jednak, że surowość tej kary z czasem zostanie złagodzona.

— W Obergenzen odbył się wycieczki samochodowy, w czasie którego samochód Heinego wskutek pęknięcia gumy wpadł na drzewo. 2 osoby zabite, 2 ciężko ranne.

## Z teatru.

(Gody życia" sztuka w 4 aktach Stanisława Przybyszewskiego),

I wzorzysta drugie przedstawienie zespołu łódzkiego dość szczerze wypełniło salę w teatrze miejskim. Grano sztukę 4-aktową Przybyszewskiego „Gody życia”.

Przewodnią ideą tej tragedji życiowej jest uduodnienie, że w kobiecie zawsze górze bierze uczucie macierzyńskie, choćby mu przyszło walczyć lub rywalizować z uczuciem względem ukochanego mężczyzny.

Hanka Bielska (pani Gryficz), pochławiwszy Waclawa Drwęckiego, rzuciła go i jedną córeczkę i jedzie z ukochanym na „gody życia”. Myśl o Marynie czyni Hankę zadumaną i wprost nieszczęśliwą. Naprawdę Drwęcki usiłuje uspokoić strokaną matkę. Niespodziewanie do domu Waclawa przyjeżdża Orlicz, przyjaciel Drwęckiego i... Bielskiego z dawnych czasów. Umiętnie wzbudzone wspomnienia w duszy i sercu Hanki przez tego przyjaciela odnoszą skutek. Hanka decyduje się cieżko coite odwiedzić córkę.

Artysta Janota, już dawno żyjący względem Hanki głębsze uczucie (p. Mielęwski), w dobrym celu pragnie Hance ofiarować pomoc. Istotnie Hanka idzie do córki. Jednakże Bielski (p. Przysański) nie pozwala niewiernej siostrze widzieć się z dzieckiem. Ząd łatwo zrozumiała rozpacz Hanki. Nawet Wanda, rodzona siostra Hanki (pani Wierzejska) osoba praktyczna i chłodno rozumująca, czyni ostre wyrzuty i nie chce ułatwić widzenia się Hanki z córką. Bielski naturalnie ję. ostro również protestuje i nie pozwala stanowczo.

W takiej chwili gdyby nie pomoc Janoty Hanka prawdopodobnie zakończyłaby swe rachunki z życiem doczesnem. Przytomny jednak Janota telegrafuje po Drwęckiego. 4 akt przynosi nas gdzieś w góry. Hanka, doprowadzona do ostatniej rozpacz, postanawia odpowiednio gody życia zakończyć. Usłuchała rady obłąkanej zebraćki (pani Kosmowska) i poszła szukać w źródle tajemniczym ukojenia i uspokojenia. Spodziewać się nie należy, że je tam znalazła, bo tą miłością względem własnego dziecka stanowczo część winy okupiła. Oto główna treść „sztuki” Przybyszewskiego. Występuje w niej jeszcze cały szereg postaci epizodycznych, na ogół trafnie podchwycionych i dobrze odegranych. Na wyróżnienie zasługują właścicielki wszystkie wykonawczy i wszyscy wykonawcy. Wybór rzeczywiście trudny, bo wogóle zespół b. dobrany, choć w wykonaniu pewne drobności razić mogły. Gorącymi oklaskami publiczność podziękowała artystom za wczorajszą wieczór.

St. P.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk.

Dziś: ś. Pryma Felicjana M. m. — Sławoja  
Jutro: ś. Małgorzaty K., Zacharyjasza  
Bogumila św

Wschód słońca: godz. 3 m. 43  
Zachód " " 3 " 14  
Przybyło dnia: " 8 " 57  
Daty historyczne: 1797 Założenie przez rząd pruski lombardu w Warszawie 1803 Otwarcie szkoły Chirurgicalnej w Warszawie

### Kursy rolnicze.

Wczoraj słuchacze kursów rolniczych udali się od rana do zakładów ogrodniczych d-ra Karola Zawady, gdzie wysłuchano ciekawego wykładu tegoż d-ra Zawady „O ogrodnictwie i warzywnictwie”. Po południu zaś zwiedzono za-

kłady pp. Karola i Władysława Zawadów.

Słuchacze kursów mieli możność praktycznego zaznajomienia się z fachowym prowadzeniem takich ważnych działów, jak na przykład szparagarstwa i owocarstwa.  
Nie ulega więc wątpliwości, że dzień wczorajszy przyniósł słuchaczom kursów nader duzo korzyści.

Dziś młodzież rolnicza udaje się do Złotego Potoku, gdzie specjaliści mają wypowiedzieć pogadanki o rybołówstwie leśnictwie i zadrzewianiu. Wczoraj po ukończonych zajęciach naukowych i praktycznych słuchacze i kierownicy udali się wieczorem do kinematografu „Odeon”, właściciel którego udzielił ustępstwa w opłacie za wejście dla 60 uczestników kursów.

### — Ze szkoły Muzycznej.

Popis w szkole Muzycznej odbędzie się w niedzielę o godz. 3 do poł. P. R. R. Lewi przyznano patent z ukończenia szkoły zaś p. Marji Feichenfeld świadectwo nauczycielskie. Obie uczennice odegrały wspólnie koncert „Bethovena c-mol na dwa fortepiany. Przewodniczącym w radzie pedagogicznej był p. Wójciche Ratuszyński—profesor i redaktor pisma muzycznego z Warszawy. Rezultat z egzaminu zamieścił on w sprawozdaniu wtorkowem. Oprócz wymienionych uczennic pomyślnie z fortepianu zdążyła Anna Hadaś i Magdalena Dobrzyńska.

### — Osobiste.

W dniu wczorajszym o godz. 6 wieczorem przybył do naszego miasta wicegubernator piotrkowski p. Fortvengler, który zamieszkał w hotelu Angielskim.

### — Z ruchu pątniczego.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych odeszła z Jasnej Góry kompanja z Garwolina w gub. Siedleckiej. Orszakowi pątniczemu przystąpiła własna orkiestra parafialna.

### — Teatr łódzki w Częstochowie.

Dziś stynna sztuka francuskiej spółki autorskiej Nociera i Savoira p. t. „Chrzeszt”.

### — Przedstawienie amatorskie.

Przypominamy, że w sobotę miłośnicy z „Lutni” występują z „Babunią” M. Gawalewicz, nie powinna więc być ominięta sposobność zaznaczenia przy należytem wypełnieniu widowni, uznania dla zasług, niedawno zgastego filaru sceny polskiej.

Ciesząc się zwykle sympatją publiczności przedstawienie amatorskie „Lutni” na ten raz odbędzie się w parku powystawowym.

W antraktach koncertować będzie orkiestra „Lutni”.

### — Więcej uprzejmości.

Jak wiadomo, w kuchni naszej najważniejszym bodaj produktem jest mięso, to też o nie zabiegają przedewszystkiem gosposie. Często się też zdarza, że po mięso chodzą same panie domowe, nie zdając się tym razem na wybór służących. Od nich to właśnie słyszymy skargi na nieuprzejmość pewnych właścicieli jatek, którzy w dość niegrzeczny sposób traktują swe klientki, pragnące zupełnie rzekłoby słusznie, otrzymać możliwie najlepszy kawałek mięsa. Panowie ci zapominają widocznie, że w handlu powinna obowiązywać grzeczność i uprzejmość względem klientów, od tego bowiem w dużym stopniu zależy dobra marka i powodzenie firmy.

### — Polewanie chodników.

Polewanie bruków w naszym mieście bez zamiatania tworzy grube warstwy kurzu, który przy najniższym podmuchu wiatru tumanem wzbija się w górę. Należałoby aby stróże domów zrana zamiatali chodniki, a następnie dopiero polewali je wodą.

### — Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych bezpośrednich: 06298 06349 06446

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych: 03898.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich: zwyżajnych: 49608 00047 00440 00561 00644 00720 00874 00942 01109 01099 01110 01167 01175 01196 01277 01290 01302 01359 01260 01310 01336 01338 01429 01436 01455 01460 01492 01496 01501 01505 01584.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych: 35680 35770 35828 35869 35886 35901 35907 35924 35930 35941 35958 35966 35969 35973 36002 36014 36017 36042 36044.

**Półroczny zjazd cukrowników.**

W d. 17 i 18-ym b. m. odbędzie się w Warszawie, o godz. 2 i pół po południu, półroczny zjazd cukrowników, uzasadniony staraniem Związku zawodowego cukrowni Królestwa Polskiego.

Program obejmuje następujące referaty: 1) „O obecnym położeniu naszego przemysłu”, referent dyrektor J. Godlewski. 2) „O saturacji ciągłej”, referent inż. C. Grabowski. 3) „O stosowaniu żelazo-betonu w robotach budowlanych”, referent inżynier M. Lutostałowski. 4) „O robocie sposobem dr. K. Donda w rafinerji kijowskiej”, referent inż. J. Czajkowski. 5) „Z praktyki wyrobu cukru kostkowego”, referent inżynier W. Gościński. 6) „O wypracach Kenera”, referent inżynier A. Porzeziński. 7) „Nowsze urządzenia i ulepszenia w cukrownictwie” (głosy otwarte).

Zgłoszono: a) „Sposób zarabiania w rafinadach w rozlewni”, referent Edw. Palle; b) „Przyrząd do wyjmowania rurek z wyparnika”, referent inżynier K. Jurkowski.

**Urządzenie miast.**

Za pośrednictwem rosyjsko-angielskiej Izby handlowej rozpoczęły się pertraktacje pomiędzy kapitalistami angielskimi a grupą rosyjskich samorządów miejskich, przystępujących do przeprowadzenia wodociągów, kanalizacji, tramwajów. Część miast zgadza się jedynie na sfinansowanie tych przedsięwzięć przez Anglików, lecz również na dokonanie przez nich tych robót.

**Przewóz owoców.**

Ministerjum komunikacji orzekło, że wobec wprowadzenia nowych przepisów o przewozie owoców całymi wagonami, owoce przesyłane z południa do Warszawy i Petersburga, mogą być częściowo wyładowywane na stacjach pośrednich.

**Stan urodzajów.**

Pięknie zapowiadający się urodzaj w tym roku, z powodu trwającej już od dłuższego czasu suszy, zaczyna niepokoić włościan.

Na ziemiach piaszczystych żyta porzynają zółknąć i o ile dłużej potrwa taki stan pogody urodzaj tegoroczny będzie bardzo ubogi w ziarno.

Najbardziej dotkliwy brak deszczu daje się odczuwać na kapuście i kartoflach.

**Pożar.**

We wsi Korzeniów w powiecie Noworodamskim w posiadłościach Antoniego Wojtasika wybuchł pożar, który strawił w płomieniach dom mieszkalny, kryty słomą, asekurowany na rb. 320, obrotu i stodołę.

Straty wynoszą około 600 rubli. W płomieniach zginęły 2 świnie wartości rb. 30.

**Kradzież.**

W dniu wczorajszym w południe w poczekalni klasy III-iej na stacji kolei W. W. przyjezdnej pątniczce Joannie Nieszawskiej, skradziono tobolek z białą i różnymi pamiątkami kupionymi na Jasnej Górze, wartości 12 rb.

**Ze szpitala.**

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 36 i kobiet 21.

**Aresztowania.**

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście osób 18.

# Korespondencje.

**Z Noworodamska.****Z T-wa Muzycznego.**

Wobec nieosiągnięcia wynotowania nazwisk członków zarządu w T-wie Muzycznym, podanego w jednym z ostatnich numerów „Gazety”, uważamy za obowiązek powtórzyć je dosłownie: pp. dr. Gurbiski, rejent Myśliński, Borecki, Rackiewicz, Rządke, Hussarzewski, Tyminiński, Humblet, Zwoliński, Mikolaj, Truskowski, i p-nie: d-rwa Ra-go i inżynierowa Warchołowa.

**Hygiena na ul. św. Rozalii.**

Wciąż otrzymujemy skargi, od mieszkańców ul. św. Rozalii, na straszne nieporządki panujące w całej tej dzielnicy. Przypnać w tym wypadku musimy, iż jest to poniekąd wynikiem niedbalstwa mieszkających tam gospodarzy, którzy czy nie chcą, czy też lekceważą sobie zaprowadzenie tam możliwych porządków.

Od paru lat, piotrkowski gubernator, zatwierdził kosztorys na wybrukowanie całej tej ulicy, lecz zawdzięczając opie-

szłości tamtejszych gospodarzy, plany leżą sobie spokojnie w magistracie, a na całej tej ulicy znajdują się niezgłębione doły i wyboje; po spadnięciu deszczu wytwarzają się jeziora, które po pewnym czasie zamieniają się w gnojówkę, w dodatku tamtejsze gospodie pozwalają sobie wylewać na środek ulicy wszelkie nieczystości. Można sobie przeto wyobrazić, zwłaszcza wobec upałów, powietrze jakże tam panuje.

**Jeszcze porządki miejskie.**

Kto dążył do teatru, lub z powrotem ten zapewne miał sposobność złamania lub wywichnięcia nogi, na trótarzu wiodącym od domu p. Böema do teatru. Istne kpiny i lekceważenie bezpieczeństwa publicznego, żeby wobec takich egipskich ciemności egzystowały w centrum, gdzie największa ilość publiczności przechodzi takie olbrzymie wilcze doły. W tych dniach podczas powrotu z teatru w nocy, zawdzięczając tym porządkom, upadła i silnie się potłukła starszka p. W., którą obecna rodzina musiała odwiedzić do domu dorozką.

A a r.

**Z Łodzi.**

**Burze.**  
Donoszą z Łodzi, że od piątku zaczęły się w okolicy strzyżby burze.

We wsi Skarotki, pow. łowickiego, piorun zabił dwóch braci, idących z pola. Kiedy wypadek spostrzeżono, wszelki ratunek okazał się spóźnionym.

O tej samej porze, we wsi Płoskociu została zabita przez piorun 40-letnia kobieta.

W sobotę ubiegłą o g. 3 popoł. przeciągnęła burza nad Zgierzem i jego okolicą, przy niustannym bicie piorunów.

O tej właśnie porze we wsi Kalinowo pod Strykowem, piorun zabił włościanina Gosa oraz pasącą się na łące krowę.

W Zgierzu pioruny uderzyły w kominy fabryk, w stup telegraficznych przy kolei kaliskiej oraz w topól na ul. Łęczyckiej.

**Jaszczur.**

Z powodu ukazania się epidemii jaszczura śród bydła rogatego w niektórych wioskach, położonych w pobliżu osad: Brześnia, Pajęczno i Sulmierzyce, jarmaki na bydło w tych miejscowościach czasowo zawieszono.

**Z Warszawy.****Bezrobocie piekarzy żydowskich.**

Strajkujący od pewnego czasu w piekarniach żydowskich czeladzie, powróciłi wczoraj do pracy, pozyskawszy nowe warunki, a mianowicie: dzień roboczy ma trwać 9 godzin, zapłata zaś została podniesioną o 2 ruble tygodniowo.

**Konfiskata.**

Onegdaj zarządzona została konfiskata poniedziałkowego numeru „Gazety Warszawskiej”. Policja skonfiskowała część nakładu.

**Wielki pożar lasu.**

Donoszą nam z łowickiego, iż w niedzielę o godz. 1 po południu wybuchł pożar w lasach Bolimowskich w pow. łowickim, należących do dóbr Guzowskich spadkobierców p. Sobąńskiego.

Straszliwy żywioł ogarnął wielką połąkę lasu, sięgając płomieniami aż do wierchołków drzew i rozszerzył się na przesuń wszczep jednej wiorsty i wzdłuż pięciu wiorst. Przestraszeni ogarniętą morzem płomieni okopano rowem.

Wszystkie drzewa przepalone wala się na ziemię. Straty olbrzymie. Ogień trwa w dalszym ciągu. Tłumieniem pożaru zajmują się okoliczni włościanie, robotnicy dworscy oraz straż łowicka, skierniewicka, guzowska, bolimowska i kamieniowska.

**Z Krakowa.****Repertuar teatru krakowskiego zapowiadają:**

Czwartek 9. „Cierpki owoc”. Komedja w 3 akt. R. Bracco. Występ p. Zelwerowicza.

Piątek 10. „Pan Jowialski”. Komedja w 4-ach aktach Aleksandra hr. Fredry. Ostatni występ p. Zelwerowicza.

## Ostatnia poczta.

— 00 —

**POMNIK JAGIEŁŁY.**

Rzęszła się pogłoska, że w drodze ze Szwecji przez Niemcy do Krakowa zginęło w Niemczech kilka wagonów

szwedzkich granitów, potrzebnych do postawienia pomnika Jagiełły. Według wyjaśnień, podanych przez pisma krakowskie, pogłoski o zaginięciu lub wstrzymaniu w Niemczech przesyłki granitów są nieuzasadnione. Granity nadchodzą bez przerwy w dalszym ciągu. Ze Szczecina odebrano wiadomości, że okręt „Horurdia”, wiozący ostatnią przesyłkę granitów, przybył już do portu; jest nadzieja, że dostawa ciosów skończy się w tym tygodniu.

Roboty około podstawy prowadzone są nawet w nocy. Bronzowe odlewy będą wystane z Paryża w połowie czerwca.

Jak słychać, p. Paderewski przybędzie do Krakowa d. 11 lipca, a twórca pomnika, artysta-rzeźbiarz Wiwulski około 20 czerwca.

**MIEDZYNARODOWY****KONGRES POKOJU.**

Miedzynarodowy XVIII kongres pokoju odłożony w rokueszłym z powodu strajku powszechnego w Szwecji, odbędzie się jak wiadomo w tym roku w Stockholmie.

Otwarcie kongresu w „Riddarhuset” (Dom rycerstwa) nastąpi d. 19 lipca (1 sierpnia) -- obrady potrwać do d. 23 lipca (5 sierpnia), włącznie. Spodziewany jest liczny zjazd nie tylko członków stowarzyszeń pokoju ale i licznych gości.

Pragnący wziąć udział w kongresie, winni zgłaszać się zczasu do komitetu organizacyjnego kongresu, pod adresem: Stockholm, Fredskongressen, Lästmakaregan nr. 6; przy zgłoszeniu przesać należy, tytułem wpisowego, 3 ruble oraz swój dokładny adres.

Komitet organizacyjny (prezesem jest baron Karol Bonde) dokłada wszelkich starań, ażeby urozmaicić gościom pobyt w Szwecji. Między innymi, po skończonych obradach kongresu, odbędzie się trzydniowa wycieczka zbiiorowa do Uplandji, Dalekarji i Göteborga.

Nazajutrz, po otwarciu kongresu, król Gustaw będzie podejmował uczestników kongresu w jednym z zamków królewskich pod Sztockholmem

# TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

**Trzęsienie ziemi we Włoszech.**

**Avellino (Kampanja) 8.** O godz. 3 m. 7 rano odczuło tu silne trzęsienie ziemi. Ludność w panice uciekła w pole. Trzęsienie nie wyrządziło tu szkody, Natomiast w miejscowości Calitri wiele domów się zawalilo. Z pod gruzów wydobyto dotąd 9 zwłok.

Według nadeszłych tu dotąd prywatnych wiadomości, także w innych miejscowościach spowodowało trzęsienie ziemi ofiary w ludziach.

**Neapol 8.** O godz. 3 min. 3 rano dało się tu, zwłaszcza w wyższej położonych dzielnicach miasta, odczuć silne faliste trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Ludność z przerażeniem opuściła domy. Trzęsienie odczuło także w wielu innych miejscowościach, między temi w Benevento, Copenza i Cattazaro.

**Foggia (Apulia) 8.** O godzinie 3 m. 5 rano odczuło tu silne trzęsienie ziemi, któremu towarzyszył huk podziemny. Przerazona ludność wybiegła na pole. Także z prowincji nadchodzą wiadomości o trzęsieniu. Na sławnej katedrze w Bovino ukazały się rysy.

**Sprawy finlandzka.**

**Petersburg 8.** Na wczorajszym posiedzeniu Dumy szereg mówców zabierał głos w kwestji motywów głosowania nad przejściem do czytania według artykułów.

W imieniu kadetów, Polaków postępowców i mahometan wystąpił z gorącą mową Milukow.

Członkowie grupy pracy i socjalni demokraci opuścili salę posiedzeń. Po przemówieniu Milukowa nastąpiła chwila historyczna: rozpoczęło głosowanie

196 głosami przeciw 105 uchwalono przejście do czytania projektu według artykułów.

**Zabójstwo burmistrza.**

**Mohylów Podolski 8.** Córka byłego burmistrza, Michalskiego, skazana na więzienie za przekupstwo, zabiła burmistrza Łaskiego.

**Powstanie w Albanji.**

**Djakowo 8.** Miasto ma załogę, złożoną z 30 batalionów. Wszędzie krążą patroli. Spalono 20 domów zbitych

Albańczyków. Termin dobrowolnego oddania broni upływa dzisiaj. Szczęśliwie batalionów udało się do Rieki, w celu odbierania broni; mieszkańcy zbiegli w góry. Niebawem ma być przedsięwzięta wyprawa do Malesji. W okolicy panuje spokój.

**Powstanie w Meksyku.**

**Veracruz (Meksyk) 8.** Powstańcy zaatakowali miasto Valladolid; obrabowali miasto. Wielu mieszkańców zabitych.

**Walka z anarchizmem.**

**Madryt 8.** W miejscowości Puebla tłum włościan usiłował przemocą wtargnąć do szkoły wiejskiej, ponieważ udzielana tam nauka miała rzekomo charakter anarchistyczny. Nauczyciele stawili z rewolwerami w ręku opór do czasu przybycia policji, która ich wzięła w obronę, uwalniając od sądu doraźnego. Przy rewizji, dokonanej w szkole, znaleziono przepisy do robienia bomb, modele maszyn piekielnych oraz plany Barcelony.

**Unormowanie żeglugi napowietrznej.**

**Paryż 8.** Rząd francuski opracował ustawę, normującą międzynarodową żeglugę napowietrzną. Ustawa ta obejmuje, między innymi, środki dla zabezpieczenia mieszkańców i żeglarzy, wydawanie świadectw na prawo kierowania aparatami, oraz świadectw dobroci motoru, dalej przepisy dla ruchu, sprawy celne, ochronę przed szpiegostwem i wreszcie sprawę eksterytorjalności państwowych aparatów napowietrznych. Strony teoretycznej spraw takich, jak np. prawo własności powietrza, ustawa nie porusza.

**Anglia i Stany Zjednoczone.**

**London 8.** Roosevelt oświadczył na zebraniu dziennikarzy londyńskich, że o zaniepokojeniu Anglii przez Stany Zjednoczone nie może być mowy, gdyż usilowanie w celu utrzymania pokoju są powszechne.

**Odczyt Pearyego**

**Bruksela 8.** Peary przybył tu wczoraj rano i na wystawie wygłosił odczyt o swej ekspedycji do bieguna północnego.

## Pożar Białobrzegów.

Onegdaj późnym wieczorem wybuchł pożar w miasteczku Białobrzegi nad Pilicą, odległym o kilkanaście wiorst od Radomia.

Płomienie odrazu objęły kilka domów w których mieszkali już spali. W całym miasteczku powstał straszny popiół. Olbrzymia łuna oświetliła jaskrawo Białobrzegia. Zbudzeni ze snu mieszkańcy wybiegli z domów w biełżynie. Wszczę i wzdół po miasteczku rozlegał się straszny lament. Kilka osób przytomniejszych wzięło się do ratunku, wszelako wysiłki ich były zbyt słabe. Pozoga groziła małemu miasteczku.

Posłano po straż ogniową do Radomia, tymczasem wzięto się do ratowania dobytku. Zapanował prawdziwy dzień sądny, gdyż w objętych przez płomień domach pozostali ludzie.

Z ratunkiem nadbiegli mieszkańcy sąsiednich miejscowości. Jak kto mógł, tak bronili, nie udało się jednak przeto pożaru opanować. W ciągu godziny stanęło w płomieniach około 40 domów. Wielki lament podnieśli żydzi gdy ogień przerucił się na synagogę.

Wkrótce Białobrzegi tonęły w morzu płomieni, które, kłębiące się olbrzymimi wstęgami, sprawiały wrażenie piekła. Większość ludności miasteczka uciekła w przerażeniu na pola sąsiednie. Susza sprzyjała pożodze, a rzecz prosta i poploch i bezradność, i brak sił ratunkowych.

Do rana spłonęło 60 posesji a w nich sklepy, mnóstwo rzeczy i... czworo ludzi: jakiś chory starzec, dwaj mężczyźni, którzy spali tak twardo, że obudzili się już wtedy, gdy nie mogli się z płomieniami wy dostać, kobieta i dziecko.

Podobno słyszano ich jęki.

Zdolano wyratować lub sami wydostali się z płomieni około 20 osób, w tej liczbie ciężko poparzonych osmioro.

Białobrzegi posiadali ludności około 3,000, a przynajmniej połowa, skutkiem pożogi pozostała bez mienia i dachu.

## ROZMAITOŚCI.

**Oszczędność.**

Na pomysły szczególnej oszczędności wpadła dyrekcja kolejowa w Katowicach. Radzi ona, jak donosi „Głos

Ślaski", swym podwładnym, aby kopert listowych już raz użytych ponownie używali do wysyłania listów. O ile tylko można, mają urzędnicy otwierać listy, a nie rozcinać ich, koperty potem użyć do nowych wysyłek listowych, przekleśając na nich stare adresy albo też przewracając koperty.

Barożo to ładnie, że tak oszczędzać pragnie zarząd kolejowy, tylko sądzimy, że na kopertach wiele nie zaoszczędzi. Należałoby może na innych rzeczach oszczędzać, na przykład na wspaniałych budowlach.

**— Skarby na dnie morza.**

W Londynie zawiązuje się pod nazwą „National Salvage Association” towarzystwo, które ma na celu wydobycie z morza zatopionych okrętów.

Chodzi o te okręty, które przed otwarciem kanału Suezkiego objędzają musiały południową Afrykę, obok przylądka Dobrej Nadziei, wioząc skarby z Indji. Znaczna liczba tych okrętów tam zatonała.

Jak stwierdził kapitan Gardiner, jeden z dyrektorów owego Towarzystwa, na podstawie dokumentów archiwów Kolonji Przylądkowej, zatono tam 7000 okrętów, z czego wydobyto zaledwie 137. Kapitan zbadał 32 okręty zatopione i otrzymał urzędowe pozwolenie na ich wydobycie. Jeden z tych okrętów — jak twierdzi Gardiner — zawierać ma 720 sztab złota, 1400 sztab srebra i skrzynię z klejnotami. Wartość tych przedmiotów oszacowano na 20 milionów franków.

Następnie trzy okręty zatopione przedstawiają wartość łączną 34 milion. franków. Kapitan Gardiner sądzi, że w ciągu 6 miesięcy wydobędzie owe okręty, a koszty obliczył od każdego okrętu na 20'000 fr. Towarzystwo powstaje z kapitałem 600,000 funt. stert

**— Tysiącpięćsetletnie wino.**

Na ostatnim posiedzeniu paryskiej Akademii napisów przedstawił profesor Collège de France, Julian, flaszkę wina, którego wiek obliczają na 1500 lat. Zapieczętowaną flaszkę znaleziono na galijsko-rzymskim cmentarzu w Saint Seurin w pobliżu Bordeaux. Kształt naczynia i miejsce, gdzie je znaleziono, pozwalają przypuszczać z całą pewnością, że wino pochodzi z piątego wieku.

**Satyra i humor.**

- Przy pożegnaniu.**  
 — Do mitego widzimyże pani.  
 — Chyba do mitego widzenia, chciał pan powiedzieć?  
 — Wszystko jedno, bo tak czy owak, zawsze potrzebujemy widzieć my sze.
- Znawca muzyki.**  
 — Co ci się najwięcej podobało na ostatnim koncercie Szopena.  
 — Co? Panna X., która siedziała w pierwszym rzędzie krzeseł.
- Waluty zagraniczne.**  
 Marka = 46.28.  
 Korona = 39.46.  
 Frs. = 37.54.  
 F. szt. = 9.52.

**Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziwulski i Lange w Warszawie.**

Fabryki: w Opocznie i Sławińsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne: licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe

Zamówienia przyjmuje:

Przedstawiciel: **ZDZISŁAW RYLSKI**, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.

**H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica  
 Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.  
 W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przwozowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

**Skład Apteczny Wacława Orzeł**

od Lipca r. b.  
**przeniesiony zostanie do domu W-nej Wnorowskiej III Aleja róg ul. Szkolnej**

**„LECH” Kantor Przewozowy**

Aleja 3-cia № 53, telef. 323.  
 Uskuteczna szybko i dokładnie przeprowadzki mieszkań, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysła i odbiera wszelkie towary z kolei. Kantor otwarty od 9 rano do 7 wieczór.

DO NABYCIA WSZĘDZIE

**NAJLEPSZE MYDŁO DO PRANIA**  
**MYDŁO NAFCIANE**  
 HORDLICZKI I STAMIROWSKIEGO  
 W ŁODZIU



**REPREZENTANCI**

na Częstochowę i Zagłębie,  
 p. L. Senior. i D. Bochenek.

**Centralna Stacja Elektryczna**  
 w Częstochowie  
**Oddział Instalacji**

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.  
 Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.  
 Projekty i kosztorysy bezpłatnie

Nagrodzony Wielkim Srebrnym Medalem w Częstochowie.  
**TENIS** został urządzony w Cyklodromie Teatralna 3 w Częstochowie



Warsztat reparacyjny  
 Creści zapasowe. Emalowanie, niklowanie  
 wery własnego wyrobu



**BORXYL**  
 PLYN KREM

niezwykły środek dla cery chropowatej, przysuszonej, przysuszonej i wszelkim zakłóceniem cery. Latem na wsi, na wydeżkach, w podróży kiedy skóra podlega szkodliwym wpływom słońca, potu, kurzu, boroxyl chroni i znakomicie odświeżając twarz jest niezbędny artykuł toaletowy. (Sprawozdania kliniki dr. Lustra Kraków, 18/11/1907 r. Dr. skład apteka Zamenhofs, Warszawa.)

**Młoda panna** skromnych wyściskach, piękny charakter pisma, pisać błęgie językami: polskim, rosyjskim, niemieckim przyjmie zajęcie w biurze lub t. p. Oferty przyjmuje Administracja Gazety sub „B” 1170

Wielki wybór gotowych gorsów od 2 do 25 rubli poleca pracownia gorsów „JOZEFY” Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej  
 Reparacja, pranie, przefasowywanie i t. p. Potrzebne są panny 647

**OKULISTA Dr. med. ST. MARROWSKI**  
 b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 19 w domu p. Konowej  
 Przyjmuje chorych na oczy od 10-12 rano i od 5-6 po południu.

4 pokoje balkon, kuchnia, piwnica do wynajęcia za 280 rb. wiadomość Dojazd 21 m. 2. 1189

Zginął paszport wydany przez gminę Pilica na imię Anny Witkowskiej 1198

2 szafy dębowe stylowe 2 łóżka dębowe stylowe nowe razem lub oddzielnie do sprzedania. Wiadomość stolarz 2 Aleja 31 1186

Zawiadamiam Sz. Publiczności jako pośrednik aleja II 42 prawa oficyna I piętrowy powozaniem F. Bielski. 1184

Piwiarnia dobrze prosperująca cała za bezcen oddaje się aleja II 42 Bielski 1183

Protektę z koniem w uprząży rosyjskiej w dobrym stanie kupię. Wiadomość w Administracji Gazety 1193

Zakład stolarski szrudowicza 2 Aleja 38 w Częstochowie. Wykonują roboty meblowe budowlane na składzie posi. da duży wybór gotowych mebli za gotówkę i na raty 1094

Adwokat Warszawa Wilcza 18 od 11-jej 5-6, 1070

**PRACOWNIA OBUWIA**  
 S. Kowalewski Częstochowa III Aleja Nr. 29 poleca gotowe obuwie męskie i damskie, przyjmuje obywateli. Robote wykonywam starannie i sumiennie po cenach umiarkowanych. 1146

Do wynajęcia zaraz na Krakowskiej 16 15 vis-à-vis nowobudującego się kościoła, 4 sklepy z mieszkaniami podług ządania zdane na restaurację, sklep spożywczy masaranie i rzęzur fryzjerską. Różne szopy i sklepy. Na ulicy Dojazd, 81 suteryny sklepienie widne i suche na warsztat lub fabryczkę. Wiadomość kantor Hertz M. Dojazd 31, telefon 288. 919

Frontowy plac i 3 mieszkania do sprzedania 41 Ulica Krakowska. 1143

4 pokoje z balkonem, kuchnią i rzezem ua I piętrowe od 1 Lipca do wynajęcia III al. 71. 1186

Pokój ameblowany na parterze od 8 Czerwca do wynajęcia III Aleja 71 1167

Fortepian niewielki firmy Hintra w Kaliszu z moderatorem Metalowym w dobrym stanie do sprzedania z powodu zmiany mieszkania Aleja III 68 m. 2 u Głuchowskiego 1204

Zaraz odnajmę pokój przy kurjezie w Warszawie m. 2 aleja 24 1206

Zb szpitala w Miechowie w ucieczce 19-letnia dziewczyna, izraelitka ciemno szatynka z krótkimi włosami, średniego wzrostu, obłąkana. Ktoś wiedział odczłowił o niej, przozony jest o zawiadomienie J. Gotajnera w Częstochowie, ul. Ogrodowa Nr. 4. 1208

**PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 3, kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnoszeniem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadstawe) k. 50 nekrologi k. 20 Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20